

Łukasz Lizis

Selektywny komentarz do tzw. ustawy antyterrorystycznej

Bezpieczeństwo : teoria i praktyka : czasopismo Krakowskiej Szkoły Wyższej
im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego 10/2, 49-63

2016

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.



Łukasz Lizis

absolwent Uniwersytetu Jagiellońskiego

Selektywny komentarz do tzw. ustawy antyterrorystycznej

Wprowadzenie

Zagrożenie współczesnym terroryzmem wymusza poszukiwanie nowych, innowacyjnych środków karnych, mogących przyczynić się do minimalizacji stopnia ryzyka wystąpienia zamachu terrorystycznego na terytorium danego państwa. Nieuchronnie wiąże się to z transformacją rozwiązań zawartych we współczesnych systemach prawnych. Cechą charakterystyczną tego rodzaju ustawodawstwa jest większa ingerencja w sferę indywidualnych praw jednostki, celem zapewnienia bezpieczeństwa powszechnego. Szczególne znaczenie tego rodzaju ustawodawstwo zyskało po zamachach z 11.09.2001 r. (a w przypadku Irlandii Północnej jeszcze wcześniej podczas konfliktu IRA z Wielką Brytanią), kiedy to prezydent Bush ogłosił doktrynę Global War on Terror. W późniejszym okresie nurt przemian wewnątrz specjalnego ustawodawstwa antyterrorystycznego wyraźnie spowolnił, a nawet zaczął ulegać stopniowemu wycofywaniu. Ostatnie zamachy w Paryżu i Brukseli wydatnie uwidocznily jednak nieprzygotowanie również pod kątem rozwiązań prawnych do skutecznego przeciwdziałania zagrożeniom ze strony ugrupowań terrorystycznych, operujących za pośrednictwem zakonspirowanych komórek na terytorium państw demokratycznych. Na bazie tych doświadczeń podjęto próbę przeprowadzenia istotnych modyfikacji stanu prawnego pod kątem zwiększenia jego skuteczności odnośnie przeciwdziałania zjawisku terroryzmu oraz skutecznej minimalizacji skutków zdarzeń o charakterze terrorystycznym. Założenia ustawy o działaniach antyterrorystycznych, z dnia 10 czerwca 2016 r.¹, potocznie zwanej ustawą antyterrorystyczną, poza wprowadzeniem autonomicznych,

¹ <https://sip.legalis.pl/document-view.seam?documentId=mfrxiltgq2tsnzyhayda>, Dz.U. z 2016 r. poz. 904.

nowych dla polskiego systemu prawnego rozwiązań, dokonują również wielu zmian w sferze prawa karnego materialnego, procesu karnego oraz innych ustaw. Artykuł dąży do omówienia subiektywnie uznanych za najważniejsze zmiany w dotychczasowym stanie prawnym, w tym szczególnie skupiając się na problemach dowodowego wykorzystania materiałów uzyskanych podczas stosowania kontroli operacyjnej.

Zasada niedyskryminacji, kontrola operacyjna a postępowanie dowodowe w kontekście przepisów ustawy

Art. 9 ust. 1 wydaje się być nie do pogodzenia z dotychczasową linią orzeczniczą międzynarodowego Trybunału i Sądów w zakresie dokonywanej oceny zgodności z zasadą niedyskryminacji w przedmiocie dostępu do sprawiedliwego procesu². W prawie międzynarodowym publicznym zasada niedyskryminacji zawarta jest w szeregu aktów prawnych m.in. art. 7 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, art. 14 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych oraz art. 5 Międzynarodowej Konwencji w Sprawie Likwidacji Wszelkich Form Dyskryminacji Rasowej. Oczywiście intencje ustawodawcy odnośnie takiego ukształtowania treści przepisu nie budzą wątpliwości i są całkowicie zrozumiałe ze względu na przyświecający ustawie cel nadrzędny, jakim jest przeciwdziałanie międzynarodowemu terroryzmowi. Bez wątpienia na treść omawianego przepisu decydujący wpływ miał czynnik terytorialny miejsc szczególnego nasilenia działalności terrorystycznej. W uzasadnieniu do projektu ustawy jako główne źródła zagrożenia wskazano toczący się konflikt na terytorium Iraku i Syrii. Podkreślono także znaczenie zamachów terrorystycznych z Paryża oraz Brukseli, jako zdarzeń wymuszających zmianę dotychczasowej koncepcji zwalczania terroryzmu³.

Jednakże, w przypadku potencjalnego badania treści przytaczanego przepisu, przeprowadzonego przez Międzynarodowy Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu, należy spodziewać się bardzo wysokiego prawdopodobieństwa jego zakwestionowania, ze względu na przyjęte kryterium wartościowania, dokonywane w oparciu o pochodzenie danej osoby. Proponowane rozwiązanie przyjmuje bowiem możliwość podjęcia kontroli operacyjnej wobec „osoby nie będącej obywatelem Polski”. Taki wybór kryterium zostanie prawdopodobnie oceniony jako mający dyskryminujący charakter. Różnicuje on bowiem sytuację prawną poszczególnych podmiotów ze względu na pochodzenie narodowe. Bezpośrednie określenie takiego kryterium wartościowania, jako mającego charakter dyskryminacyjny, zostało *expressis verbis* wyrażone w art. 5 Międzynarodowej Konwencji w Sprawie Likwidacji Wszelkich Form Dyskryminacji Rasowej. Kryterium to wydaje się nie do końca właściwe również z punktu widzenia należytej prowadzonej polityki kryminalnej i prewencji ogólnej odnośnie

² D. Moeckli, *Human Rights and Non-discrimination in the 'War on Terror'*, Oxford University Press 2008, s. 153. Odnośnie zasady niedyskryminacji w kontekście dostępu do sądu i zasad sprawiedliwego procesu zob. Ł. Lizis, *Military Commissions w walce z terroryzmem międzynarodowym – aspekty prawne*, „Bezpieczeństwo. Teoria i Praktyka” 2015, nr 3, s. 44–46.

³ Uzasadnienie do projektu ustawy Antyterrorystycznej.

zwalczania zjawiska współczesnego terroryzmu. *A priori* nie można zakładać, że zamach terrorystyczny zawsze jest dziełem terrorysty, będącego obcokrajowcem.

Problem ów szczególnie wyraźnie rysuje się w przypadku tzw. Państwa Islamskiego (czy też *Daesh*). Jest to organizacja terrorystyczna, zorganizowana na kształt kalifatu, posiadająca terytorium oraz egzekwująca w sposób brutalny prawo *szariatu*. Jej członkowie stanowią konglomerat najrozmaitszych nacji, skupionych wokół idei *dżihadu* ze światem zachodnim oraz niewiernymi. Doniesienia medialne dobitnie wskazują, że w działalność organizacji zaangażowani są również Polacy⁴. Stanowią oni z pewnością niewielki odsetek wszystkich zaangażowanych po stronie *Daesh*, nie mogący z pewnością równać się z „głównymi krajami eksportu europejskiego *dżihadu*”, w którym przodują Belgia, Austria, Dania, Szwecja i Kosowo⁵. Nie oznacza to jednak, że z tego powodu są to ludzie mniej groźni, tym bardziej, że często posiadają podwójne obywatelstwo. Daje im to możliwość swobodnego, niczym nieograniczonego przekraczania granic wewnętrznych Unii Europejskiej. Względny prowadzonej taktyki antyterrorystycznej powinny przemawiać za jak najszerzym, ujęciem kręgu podmiotów mogących być, w przypadku „istnienia obawy, co do możliwości prowadzenia działalności terrorystycznej”, objętych kontrolą operacyjną. Zwraca przy tym uwagę posłużenie się przez ustawodawcę terminem „obawa”, a nie „uzasadnione podejrzenie” „prowadzenia działalności terrorystycznej”.

Wprowadzenie do ustawy, w przytaczanym kontekście, terminu innego niż charakterystyczny dla polskiej procedury karnej, wydaje się być niczym nieuzasadnione, mogąc jedynie prowadzić do niepotrzebnego chaosu terminologicznego. Należy stwierdzić, że konsekwencją tego będzie konieczność doprecyzowania zakresu desygnatów terminu w drodze wykładni judykatury oraz stanowiska doktryny. Jedyne racjonalne argumenty użycia przez ustawodawcę takiego terminu, można byłoby doszukiwać się w chęci poddania kontroli operacyjnej aktywności ludzkiej, występującej jeszcze na etapie poprzedzającym czynności, które rodzą uzasadnione podejrzenie związanej z popełnieniem aktu terrorystycznego działalności. Niemniej jednak takie ograniczenie zakresu przedmiotowego przepisu byłoby bardzo trudne do pogodzenia z charakterystyczną dla demokratycznego państwa prawnego zasadą proporcjonalności. Z tej perspektywy zmiana terminu „obawa” jest również pożądana. W przytaczanym artykule ustawodawca posłużył się ponadto terminem „działalność terrorystyczna”. Ustawa nie zawiera jednak definicji legalnej działalności o takim właśnie charakterze. Prawdopodobnie proces wykładni terminu należałoby dokonywać o art. 115/20 k.k. Zdarzenia o charakterze terrorystycznym zostały także wymienione w Rozporządzeniu MSWiA. Nie należy jednak sądzić, że ustawodawca tak ważką kwestię regulował rozporządzeniem. Stanowi to zatem istotną lukę. Taka konstrukcja,

⁴ *Insha Allah. Krew Męczenników*, <http://vod.tvp.pl/24863011/insha-allah-krew-meczennikow> [dostęp: 5.06.2016]; *Werbunek do Państwa Islamskiego. Jak Polacy zostają terrorystami ISIS?*, Newseek, <http://polska.newsweek.pl/polacy-w-panstwie-islamskim-polacy-terrorysty-w-isis-artykuly,374663,1.html> [dostęp: 5.06.2016]; „Zginiecie jak wszyscy niewierni” wywiad z Polakiem walczącym w szeregach ISIS, Tygodnik ABC, <http://abctygodnik.pl/artykuly/1104-zginiecie-jak-wszyscy-niewierni-wywiad-z-polakiem-walczacym-w-szeregach-isis> [dostęp: 5.06.2016].

⁵ Przeliczenie dokonano *per capita*. K. Szubart, *Fala europejskiego dżihadu*, „Polska Zbrojna” 2016, nr 2, s. 32–33. W ogólnej liczbie ochotników, którzy wyjechali walczyć po stronie ISIS przoduje Francja.

w świetle dotychczasowego orzecznictwa i doktryny, może wręcz uniemożliwić wprowadzenie na bazie przepisu uzyskanych materiałów jako dowodów do procesu karnego. Z pewnością katalog zdarzeń o charakterze terrorystycznym, kiedy kontrola operacyjna jest możliwa w celu uzyskania dowodów dla przyszłego postępowania karnego, powinien znaleźć się w przepisie rangi ustawowej, a nie rozporządzenia. W obecnym kształcie przepis, który używa terminu o nieoznaczonym zakresie desygnatów, może być zakwestionowany jako niekonstytucyjny.

Nieoznaczony zakres desygnatów oznacza, że katalog czynów zabronionych, w których kontrola operacyjna dla celów dowodowych może zostać zasądzona, nie został wyrażony w ustawie. W dotychczasowych przepisach potencjalność wykorzystania dla celów dowodowych materiałów uzyskanych w toku operacji, była możliwa tylko w przypadku wskazania w postanowieniu o zarządzeniu kontroli czynu zabronionego, zawartego w danym katalogu ustawowym. Jeżeli natomiast w trakcie jej prowadzenia ujawniono inny czyn zabroniony, popełniony przez podmiot, w stosunku do którego wydano postanowienie o zarządzeniu kontroli, zgodnie z judykaturą i orzecznictwem należało wydać nowe postanowienie lub też wydać postanowienie w trybie następczym przez uprawniony organ. Podobnie sytuacja wyglądała w przypadku, gdy podczas kontroli ujawniono czyn zabroniony (również mieszczący się w danym katalogu) jednak popełniony przez inny podmiot niż ten będący przedmiotem kontroli. Wtedy także należało wydać postanowienie o zarządzeniu kontroli. W każdym przypadku kiedy zmieniały się kryteria przedmiotowe (czyn zabroniony inny niż ten wyznaczony w konkretnym postanowieniu) lub podmiotowy (ujawnienie innej osoby, popełniającej czyn zabroniony wskazany w pierwotnym postanowieniu) należało wydać nowe postanowienie lub postanowienie w trybie następczym. W innym przypadku dowody uzyskane w trybie kontroli miały jedynie znaczenie operacyjne, bez możliwości ich wykorzystania dla celów dowodowych w trakcie procesu karnego⁶. W przeciwnym wypadku próba wprowadzenia tak uzyskanych materiałów do procesu była uznawana za niekonstytucyjną. Nie wydano bowiem legalnego postanowienia w aspekcie podmiotowym lub przedmiotowym, przez co ingerencja w sferę gwarantowanych konstytucją wolności musiała zostać uznana za niekonstytucyjną. W takim wypadku uzyskane nielegalnie materiały podlegały zniszczeniu, co gwarantowały postanowienia zawarte w konstytucji, na co powoływano się w judykaturze⁷ oraz doktrynie. Ustawodawca w art. 9 ust. 5 w przedmiocie przedłużenia kontroli operacyjnej posłużył się odesłaniem do art. 27 ustawy z dnia 24 maja 2002 r. (Dz.U. Nr 74, poz. 676 z późn. zm.) o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Agencji Wywiadu. W art. 27 ust. 1 mowa jest, że „Sąd, na pisemny wniosek Szefa ABW, złożony po uzyskaniu pisemnej zgody Prokuratora Generalnego, może w drodze postanowienia,

⁶ Por. D. Szumiło-Kulczycka, *Czynności operacyjno-rozpoznawcze i ich relacje do procesu karnego*, wyd. 1, Warszawa 2012.

⁷ Tak właśnie SA w Warszawie, w wyroku z dnia 24 stycznia 2008 r. o sygn. II AKa 405/07, w którym Sąd ten stwierdził, że „Dowód w postaci informacji uzyskanych z podsłuchu telefonicznego w trakcie rozmowy prowadzonej przez osobę, co do której właściwy Sąd wydał zezwolenie na stosowanie podsłuchu, z oskarżoną (...), co do której takiego zezwolenia nie uzyskano, nie może być procesowo wykorzystany, zarówno w postępowaniu przeciwko tej oskarżonej, jak i przeciwko oskarżonemu (...), którego m.in. ta rozmowa miała dotyczyć”. OSA 2009, nr 8, poz. 29, s. 17; KZS 2009, nr 9, poz. 76, Le-galis.

zarządzić kontrolę operacyjną – gdy inne środki okazały się bezskuteczne albo będą nieprzydatne – przy wykonywaniu czynności operacyjno-rozpoznawczych podejmowanych przez ABW w celu rozpoznawania, zapobiegania i wykrywania przestępstw, o których mowa w:

1) art. 5 ust. 1 pkt 2 lit. a, c, d, e,

2) rozdziałach XXXV–XXXVII Kodeksu karnego oraz rozdziałach 6 i 7 Kodeksu karnego skarbowego – jeżeli godzą w podstawy ekonomiczne państwa.

Przepis ten przewiduje, że przedłużenie prowadzenia kontroli operacyjnej, dla celów dowodowych, jest możliwe w przypadku katalogu przestępstw w nim wskazanego. Stosując *argumentum a maiori ad minus* należałoby więc stwierdzić, że samo zarządzenie kontroli operacyjnej wymaga złożenia do sądu stosownego wniosku przez szefa ABW (po otrzymaniu pisemnej zgody Prokuratora Generalnego), który wydaje lub nie postanowienie w przedmiocie zatwierdzenia. W tym przypadku kryteria przedłużenia stosowania kontroli operacyjnej przez sąd są więc całkowicie odmienne od kryteriów przyjętych w art. 9 ust. 1. projektu, gdzie sam szef ABW jest organem władnym samodzielnie zarządzić kontrolę. Dodatkowo w art. 9 ust. 1 posłużono się dosyć niefortunnym sformułowaniem odnośnie jednego z celów kontroli operacyjnej, chodzi o termin zwalczanie przestępstw. Zwalczanie jest pojęciem znacznie szerszym od użytego w art. 27 ust. 1 pojęcia wykrywanie przestępstw (pozostałe przepisy w aktach prawnych pozostają tożsame). Zwalczanie, zwłaszcza na etapie poprzedzającym wejście w fazę czynności na tzw. przedpolu czynu zabronionego, jest co do zasady dokonywane przy użyciu innych środków pozostających w dyspozycji tzw. służb. Niemniej jednak zwalczanie w art. 9 ust. 1 poprzez formę zarządzenia kontroli przez samego szefa ABW, wyklucza legalność ewentualnego wykorzystania materiałów z takiej kontroli dla celów dowodowych w procesie karnym. Ingerencja w sferę wolności konstytucyjnych jednostki zakłada bowiem bezwzględną kontrolę legalności takiej decyzji przez sąd.

Warto nadmienić, że Konstytucja RP (art. 32), gwarantuje równość wobec prawa „każdemu”. Sformułowanie to warunkuje, zakres desygnatów terminu, w skład którego wchodzi również osoby nie posiadające polskiego obywatelstwa. Należy więc mówić w tym przypadku, o naruszeniu poprzez dyskryminację bezpośrednią, podczas procesu stosowania prawa, praw podmiotów wyróżnionych ze względu na zespół cech, pozwalających na zakwalifikowanie ich jako przynależnych do tej samej kategorii⁸. Przepis art. 9 ust. 1, w kontekście odesłania w art. 9 ust. 5 do art. 27 ust. 1, wprowadza także niedookreślone pojęcie „działalności terrorystycznej” bez podania jego definicji legalnej, zarówno w projekcie ustawy Antyterrorystycznej, jak i w ustawie o ABW i AW. Przytoczone powyżej argumenty wskazują na wewnętrzną, niedopuszczalną sprzeczność między zarządzeniem kontroli a jej przedłużeniem. Trudno bowiem zakładać, aby przedłużenie kontroli operacyjnej dla celów dowodowych było obwarowane surowszymi wymogami niż jej zarządzenie. Art. 8 ust. 9 stanowi, że „Prokurator Generalny zarządza zniszczenie materiałów uzyskanych w wyniku czynności, o których mowa w ust. 1, które nie zawierają dowodów popełnienia

⁸ W. Borysiak, L. Bosek, [w:] *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1–86*, red. M. Safjan, L. Bosek, Warszawa 2016, *sip legalis*; B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, wyd. 2, Warszawa 2012, *sip legalis*; orzeczenie TK z dnia 24.02.1999 r. o sygn. SK 4/98 (OTK 1999, Nr 2, poz. 24), *sip legalis*.

przestępstwa, albo nie są istotne dla bezpieczeństwa państwa”. Takie ukształtowanie treści przepisu wskazuje także na traktowanie pozyskanych w trybie art. 9 ust. 1 materiałów, jako dowodów. Ustawodawca zawarł, więc całkowicie odrębny reżim pozyskiwania dowodów w wyniku przeprowadzonej kontroli operacyjnej, w stosunku do obcokrajowców, wyłączając kontrolę sądową zarządzenia kontroli. *De lege ferenda* i *de lege lata* postulować należy dokonanie stosownej korekty treści omawianych przepisów ustawy. Zmiany muszą dotyczyć ujednoczenia, pod względem stosowanych pojęć, oraz rozszerzenia stosowania kontroli, także w stosunku do polskich obywateli. Jest to istotne nie tylko ze względu na potencjalną możliwość kwestionowania treści przepisu, po kątem jego zgodności z Konstytucją RP, wiążącymi Polskę umowami międzynarodowymi, ale także ze względu na należyte prowadzenie polityki kryminalnej w stosunku do czynów terrorystycznych.

Szef ABW jako główny organ odpowiedzialny za przeciwdziałanie zjawisku terroryzmu – nowe kompetencje

Za właściwe należy uznać wskazanie w ustawie Szefa ABW jako głównego organu odpowiedzialnego za zapobieganie zdarzeniom o charakterze terrorystycznym (art. 6 ust. 1). Przede wszystkim rozwiązanie to wprowadza hierarchiczne podporządkowanie służb specjalnych (w zakresie zwalczania zagrożenia terrorystycznego), przez co pozwala na uniknięcie ewentualnych sporów kompetencyjnych pomiędzy poszczególnymi służbami w zakresie zwalczania zjawisk o charakterze terrorystycznym. Emanacją tego typu funkcji Szefa ABW jest możliwość wydawania wiążących poleceń, organom administracji publicznej, właścicielom i posiadaczom obiektów, instalacji, urządzeń infrastruktury administracji publicznej lub infrastruktury krytycznej, zagrożonych tymi zdarzeniami, mających na celu przeciwdziałanie zagrożeniom, ich usunięcie albo minimalizację, oraz przekazywanie im informacji niezbędnych do tego celu. Organy i podmioty, o których mowa, mają obowiązek informowania Szefa ABW o podjętych działaniach w tym zakresie (art. 4 ust. 3). Natomiast za Szefie ABW ciąży obowiązek poinformowania Ministra Koordynatora Służb Specjalnych, jeśli został on powołany (art. 4 ust. 3). Ponadto Szef ABW jest odpowiedzialny za koordynowanie czynności analityczno-informacyjnych przez służby specjalne, czyli: ABW, AW, Służbę Kontrwywiadu Wojskowego, Służbę Wywiadu Wojskowego i Centralnego Biura Antykorupcyjnego. Koordynuje także wymianę informacji przekazywanych przez: Policję, Straż Graniczną, Biuro Ochrony Rządu, Państwową Straż Pożarną, Służbę Celną, Generalnego Inspektora Informacji Finansowej, Generalnego Inspektora Kontroli Skarbowej, Żandarmerię Wojskową i Rządowe Centrum Bezpieczeństwa, dotyczących zagrożeń o charakterze terrorystycznym oraz danych o osobach, o których mowa w art. 6 ust. 1, przez ich gromadzenie, przetwarzanie i analizowanie (art. 5 ust. 1).

Istotne *novum* stanowi nałożone, art. 6 ust. 1, na Szefa ABW, obowiązek prowadzenia wykazu osób, związanych z działalnością terrorystyczną. Baza ta zawiera wykaz: a) osób podejmujących działalność na rzecz organizacji terrorystycznych lub organizacji związanych z działalnością terrorystyczną lub członkach tych organizacji; b) poszukiwanych osób prowadzących działalność terrorystyczną lub osób

podejrzewanych o popełnienie przestępstw o charakterze terrorystycznym, wobec których w Rzeczypospolitej Polskiej zostało wydane zarządzenie o zatrzymaniu, poszukiwaniu lub postanowienie o poszukiwaniu listem gończym, a także poszukiwanych na podstawie europejskiego nakazu aresztowania; c) osób, wobec których istnieje uzasadnione podejrzenie, że mogą prowadzić działania zmierzające do popełnienia przestępstwa o charakterze terrorystycznym, w tym o osobach stanowiących zagrożenie bezpieczeństwa lotnictwa cywilnego; d) osób uczestniczących w szkoleniach terrorystycznych lub podejmujących podróż w celu popełnienia przestępstwa o charakterze terrorystycznym. W przypadku rozwiązań zawartych w punkcie a) omawianego wykazu należy postulować doprecyzowanie sformułowania, „osób podejmujących działania na rzecz organizacji terrorystycznych”. Nie ulega bowiem wątpliwości, że pod dyspozycję omawianego przepisu podpadają osoby pełniące tzw. stałą funkcję wojenną, tzw. *continuous combat function*⁹, bezpośrednio zaangażowane w działalność o charakterze terrorystycznym.

Wątpliwości rodzi natomiast rozstrzygnięcie kwestii, czy pod dyspozycję przepisu podpadają także osoby zaangażowane w sposób pośredni, np. członkowie rodziny osoby zatrzymanej, tymczasowo aresztowanej lub odbywającej karę pozbawienia wolności za działalność terrorystyczną, zapewniający utrzymanie małżonkowi i dzieciom takiej osoby. *De lege ferenda* należy postulować wyraźne uregulowanie tej kwestii przez ustawodawcę. Szef ABW w zakresie usunięcia, bądź minimalizacji zagrożenia terrorystycznego może wydać zalecenia także pozostałym „służbom specjalnym” oraz pozostałym podmiotom (art. 8 ust. 2). Regulacja ta przyznaje mu konkretne kompetencje pozwalające przeciwdziałać zagrożeniu terrorystycznemu w sytuacji, kiedy zagrożenie terrorystyczne nie weszło jeszcze w fazę realizacji lub kiedy doszło już do aktu terrorystycznego o konkretnym charakterze.

Odstępstwa od dotychczasowych zasad obowiązujących w polskim procesie karnym

Należy spodziewać się, że istotne znaczenie w zwalczaniu zagrożenia terrorystycznego odgrywać będzie art. 25. Najistotniejszą zmianą, wprowadzoną przepisem, jest możliwość zatrzymania lub prowadzenia przeszukania pomieszczeń czy osób znajdujących się w pomieszczeniach o każdej porze doby. Ustawa, w stosunku do kategorii osób i rzeczy określonych w ust. 1, dokonała wyłączenia od zawartej w art. 221 k.p.k. zasady niedokonywania przeszukania w trybie nocnym, poza przypadkami niecierpiącymi zwłoki. W zasadzie można stwierdzić, że ustawa *de lege lata*, wyraża *expressis verbis*, iż stan niecierpiący zwłoki istnieje zawsze w przypadku uzasadnionego podejrzenia podjęcia działań o charakterze terrorystycznym. Ocena wprowadzonego odstępstwa od zasady generalnej, zawartej w art. 221 k.p.k., musi być dokonana w świetle konstytucyjnej zasady proporcjonalności (art. 2 Konstytucji RP),

⁹ Ł. Lizis, *Bezzałogowe statki powietrzne jako główny środek zwalczania terroryzmu międzynarodowego – aspekty prawne*, „Bezpieczeństwo Teoria i Praktyka” 2015, nr 1, s. 66; S. Casey-Maslen, *Drone strikes under jus ad bellum, jus in bello, and international human rights law*, „International Review of the Red Cross” 2012, Vol. 94, No. 886, s. 610.

w zestawieniu z potencjalnym naruszeniem art. 50 Konstytucji RP wyrażającym prawo do prywatności, w tym przypadku prawo do nienaruszenia miru domowego. Ważenie konstytucyjnych wartości podlegających ochronie będzie dotyczyć prawa jednostki do prywatności oraz bezpieczeństwa publicznego.

Z zasady proporcjonalności wyodrębniono pomniejsze zasady newralgiczne, w kontekście badania legalności ograniczenia konstytucyjnych praw jednostki. Według pierwszej z nich, tzw. zasady przydatności, podjęte środki muszą być skuteczne dla realizacji zakładanego celu. Bez wątplenia środek w postaci możliwości prowadzenia przeszukania pomieszczeń w poszukiwaniu osób lub rzeczy związanych z działalnością o charakterze terrorystycznym, w dowolnej porze doby, daje dużo większą możliwość zapobiegnięciu dokonania aktów terrorystycznych, schwytania osób podejrzewanych o ich przeprowadzenie oraz wykrycia rzeczy stanowiących dowód ich popełnienia, w sposób efektywniejszy niż przeszukiwanie prowadzone zgodnie z kodeksowym czasem wyłączenia pory nocnej. Można tu więc mówić o swoistego rodzaju funkcji limitacyjnej, gdzie stopień nałożonych na sprawcę ograniczeń odpowiada zagrożeniu, które przedstawia jego działalność. Drugą zasadę stanowi zasada konieczności, nakazująca aby spośród możliwych ograniczeń zastosować te, które osiągną zakładany cel, będąc zarazem najmniej uciążliwymi dla jednostki. W przypadku czynów terrorystycznych, nie ma innych środków mogących osiągnąć zakładany cel przeszukiwania. Oczywiście każda sytuacja powinna być oceniona *in concreto*. W kontekście wymienionej zasady znaczenie może mieć jednak sam sposób przeprowadzonych czynności, które powinny być dokonywane w kontekście kodeksowej zasady umiaru (art. 227 k.p.k.) oraz przeszukiwania, w miarę możliwości przez osobę tej samej płci (art. 223 k.p.k.). Ostatnią ze składowych zasady proporcjonalności *sensu largo* jest zasada proporcjonalności *sensu stricto*. Zgodnie z nią stopień uciążliwości nałożonego na podmiot ograniczenia ma pozostawać w odpowiedniej mierze do wartości celu, leżącego u podstaw danego ograniczenia¹⁰. Bez wątplenia ograniczenia wolności osobistej, nałożone na jednostkę w związku z uzasadnionym podejrzeniem jej zaangażowania w działalność terrorystyczną lub posiadania rzeczy o takim przeznaczeniu, pozostaje w odpowiedniej proporcji do wartości celu nadrzędnego, jakim jest ochrona bezpieczeństwa publicznego. Dodatkowo funkcję limitującą dowolność przeszukiwania pełni zdanie ostatnie ust. 1, zgodnie z którym przeszukiwanie spełnia kryterium legalności jego zarządzenia w przypadku, kiedy istnieje uzasadnione przypuszczenie, że poszukiwana osoba lub wymienione rzeczy znajdują się na obszarze, którego dotyczy postanowienie o przeszukaniu. Ust. 2 zakłada możliwość przeszukiwania innych osób znajdujących się na obszarze, co do którego wydano postanowienie, w celu odnalezienia rzeczy mogących stanowić dowód w sprawie lub podlegać zajęciu w postępowaniu karnym. Warunkiem *sine qua non* legalności takiego przeszukiwania będzie oczywiście legalność postanowienia z ust. 1. Uzasadnione podejrzenie znajdowania się na obszarze objętych przeszukiwaniem poszukiwanych rzeczy, nierozzerwalnie dotyczy także przepisu ust. 2. W przeciwnym razie przepis ten byłby wewnętrznie sprzeczny, a co za tym idzie – alogiczny.

Mankamentem przyjętego w ust. 1 rozwiązania jest, w większości przypadków, brak możliwości zebrania dowodów odnośnie przygotowania czynu terrorystycznego.

¹⁰ Zasada proporcjonalności zob. P. Sarnecki, *Prawo konstytucyjne RP*, Warszawa 2008, s. 99–101.

U podstaw takiego stanu rzeczy leży art. 16/1 k.k., który stanowi, że przygotowanie pozostaje karalne kiedy ustawa tak stanowi. Większość czynów terrorystycznych pozostających w fazie przygotowania pozostanie więc karnie irrelevantna. Należałoby w tym miejscu rozpocząć debatę, czy w ślad za powszechnie przyjmowanymi rozwiązaniami w krajach anglosaskich, nie przyjąć popularnej karalności przygotowania do przestępstw terrorystycznych oraz wprowadzenia nowych typów przestępstw, obejmujących swoim zakresem znamion czynności pośrednich w drodze przygotowania głównego przestępstwa terrorystycznego¹¹. W takim ujęciu w swej istocie stanowiłyby one przestępstwa *sui generis*. Głównym punktem odniesienia, w kontekście zwalczania zjawiska terroryzmu, musi być skuteczność przedmiotowej regulacji, zakładającej maksymalne utrudnienie prowadzenia działalności o takim charakterze. Art. 24 ust. 1 zakłada możliwość wydania postanowienia o przedstawieniu zarzutów jedynie na podstawie czynności operacyjno-rozpoznawczych. Takie ukształtowanie treści przepisu należy uznać za właściwe. Niemniej jednak czynności dowodowe, ujawniane podczas trwania postępowania (o czym była mowa powyżej), nie mogą być oparte na czynnościach operacyjno-rozpoznawczych. Jeżeli zatem organ procesowy nie będzie w stanie ujawnić innych dowodów podczas procesu, niemożliwe będzie skazanie podejrzanego (oskarżonego). W świetle wadliwego zarządzenia kontroli przez Szefa ABW (art. 9 ust. 1), jakiegokolwiek wykorzystanie materiałów z kontroli operacyjnej należy uznać za nielegalne. Za innowacyjne i spełniające charakterystyczne dla państw demokratycznych kryterium konstytucyjnej zasady proporcjonalności należy uznać rozwiązanie przyjęte w art. 26 ust. 2. Rozwiązanie to wprowadza do polskiego procesu karnego nową podstawę stosowania tymczasowego aresztowania ze względu na uprawdopodobnienie popełnienia, usiłowania lub przygotowania do popełnienia przestępstwa o charakterze terrorystycznym. Posłużenie się przez ustawodawcę terminem uprawdopodobnienie należy uznać za celowe. Na podstawie wykładni językowej należy sądzić, że *ratio legis* posłużenia się przez ustawodawcę terminem „uprawdopodobnienie” miało zagwarantować organom ścigania szerszą możliwość stosowania tymczasowego aresztowania, niż w przypadku wydania postanowienia w przedmiocie tymczasowego aresztowania w trybie przewidzianym w k.p.k., co znalazło wyraz w krótszym maksymalnym okresie (14 dni) jego stosowania. Po upływie przytoczonego terminu, w świetle ust. 3, dalsze jego stosowanie będzie możliwe jedynie w przypadku spełnienia przesłanek właściwych dla zwykłego reżimu stosowania tego środka zapobiegawczego, zawartych w art. 263 k.p.k. Takie rozwiązanie należy wiązać z występującym, po 11 września 2001 r. w kulturze prawa anglosaskiego, pojęciem społeczeństwa ryzyka tzw. *risk society*¹². Chodzi o funkcjonowanie społeczeństwa demokratycznego, w warunkach szczególnego nasilenia zjawisk o charakterze terrorystycznym ze zjawiskiem rodzimego terroryzmu tzw. *home grown terrorism*, jako wiodącego czynnika ryzyka. Zakłada to poszukiwanie nowych środków prawnych zabezpieczających bezpieczeństwo publiczne oraz często głębszą ingerencję w sferę wolności jednostki. Niemniej jednak, dokonywane w zgodzie z zasadą proporcjonalności, spełnia przynależne państwom demokratycznym kryteria.

¹¹ J. McCulloch, S. Pickering, [w:] *Counterterrorism and Beyond. The Culture of Law and Justice after 9/11*, red. N. McGarrity, A. Lynch, G. Williams, Routledge 2010, s. 21.

¹² *Ibidem*, s. 17.

Należy przypuszczać, że omawiane rozwiązanie prawne będzie, zgodnie z występującą w doktrynie prawa brytyjskiego strategią CONTEST¹³, zapewnić dezorganizację struktur komórek terrorystycznych, przy zbyt małym materiale dowodowym uzasadniającym wydanie postanowienia o przedstawieniu zarzutów¹⁴. Na marginesie należy zwrócić uwagę na fakt, że należałoby także, w kontekście przestępstw terrorystycznych, rozważyć postulowaną w doktrynie zmianę dotyczącą zerwania z formalnym wejściem w prawa podejrzanego w momencie wydania postanowienia o przedstawieniu zarzutów. Zamiast tego należałoby wprowadzić zmianę sytuacji procesowej w chwili dokonania pierwszej czynności nakierowanej na ściganie tej osoby przez organ procesowy¹⁵. Z pewnością przyczyniłoby się to do odformalizowania procesu ułatwiając tym samym jego prowadzenie. Cel omawianego środka należy odczytywać jako inny od tego zawartego w przepisach k.p.k., co trafnie znajduje wyraz w oddzielnej podstawie prawnej jego ustanowienia.

Zmiany w polskim kodeksie karnym

Ustawa dokonuje przełomu także w postrzeganiu dotychczasowej funkcji prawa karnego poprzez dodanie do kodeksu karnego przestępstwa szkolenia dla celów terrorystycznych 255a/2, które stanowi swoisty typ czynu zabronionego o charakterze *sui generis*. Przy tym należy zwrócić uwagę, że dla zwiększenia skuteczności przepisu, celowym byłoby przerzucenie ciężaru dowodu na osobę odbywającą podróż do kraju, w którym wiadomo, iż istnieją ośrodki szkoleniowe współczesnych ugrupowań terrorystycznych. Jeżeli osoba w racjonalny sposób nie potrafiłaby wytłumaczyć celu swojej podróży, podpadałaby pod dyspozycję stosownego przepisu. W tym przypadku jej zachowanie należałoby kwalifikować jako przygotowanie do wzięcia udziału w treningu o charakterze terrorystycznym. Za wzór może tu służyć regulacja zawarta w brytyjskim *terrorism act 2000*¹⁶, przywoływana w uzasadnieniu do niniejszej ustawy, jako jeden z przykładów zmian zachodzących w dziedzinie prawno-karnego zwalczania zagrożenia terrorystycznego. Ponadto dodano formę stadialną przygotowania do czynów z art. 255a. Wiąże się to ze zmianą dotychczasowego sposobu postrzegania funkcji prawa karnego, w przedmiocie zwalczania czynów terrorystycznych, zakładając znacznie szerszą penalizację przygotowania do czynów zabronionych o takim charakterze.

Ustawodawstwo antyterrorystyczne krajów anglosaskich dostarcza w tej materii doskonałych przykładów takich właśnie transformacji współczesnych rozwiązań prawno-karnych w dziedzinie zwalczania terroryzmu¹⁷. Warto nadmienić, że ten typ czynu zabronionego stanowi zupełne *novum* dla kodeksu prawa karnego

¹³ C. Walker, *Blackstone Guide to the Anti-Terrorism Legislation*, Oxford University Press 2014, s. 4–7.

¹⁴ *Ibidem*, s. 4–7.

¹⁵ S. Steinborn, *Status osoby podejrzanego w procesie karnym z perspektywy Konstytucji RP (uwagi de lege lata i de lege ferenda)*. Państwo prawa i prawo karne. Księga Jubileuszowa Prof. Andrzeja Zolla, Wolters Kluwer Polska, 2012.

¹⁶ Sekcja 54 *terrorism act 2000*, <http://www.legislation.gov.uk/ukpga/2000/11/section/54> [dostęp: 5.06.2016]; C. Walker, *Terrorism and the Law*, Oxford 2012, s. 205–209.

¹⁷ J. McCulloch, S. Pickering, s. 17–25.

funkcjonującego w systemie prawa kontynentalnego. Wprowadzenie nowego przepisu, implementuje w istocie rozwiązania zaczerpnięte z brytyjskich rozwiązań prawno-karnych, zawartych w ustawie *Terrorism Act 2000*. Przede wszystkim należy w tym miejscu zwrócić jednak uwagę na główną funkcję rozwiązań antyterrorystycznych, zawartych przede wszystkim w brytyjskiej strategii Bezpieczeństwa Narodowego CONTEST. Nadrzędnym celem zdefiniowanym w doktrynie jest doprowadzenie do jak największej dezintegracji komórek terrorystycznych. Rezultat ten uzyskiwany jest przede wszystkim poprzez poddanie represji prawno-karnej czynu w jak najwcześniejszej fazie jego realizacji. Co za tym idzie przyjmuje się powszechną penalizację zachowań popełnianych na tzw. przedpolu czynu zabronionego, poddając represji prawno-karnej przygotowanie do typu czynu zabronionego o charakterze terrorystycznym. Oprócz tego wprowadza się, nowe, specjalne typy czynu zabronionego, których znamiona przedmiotowe, swoim zakresem desygnatów, obejmują nawet pojedyncze czynności mogące być, w tradycyjnym podejściu prawa karnego, uznanymi za zaledwie jedną z czynności wypełniającą znamiona przygotowania do popełnienia danego przestępstwa terrorystycznego.

Cele wyznaczone przez CONTEST dodatkowo uzyskuje się poprzez szersze przeliczenie ciężaru dowodu na podejrzanego. Przykładowo to podejrzany musi udowodnić, iż posiadanie przez niego nawozu azotowego, w ilości znacznie przekraczającej ilość niezbędną do uprawiania własnego ogrodu, ma inny legalny cel, który można racjonalnie wskazać, dokonując ekskulpacji w przedmiotowym postępowaniu. Warto w tym miejscu również nadmienić, że w takim modelu prawo karne, w stosunku do sprawców czynów terrorystycznych, traci niejako swoją samodzielną funkcję w przedmiocie celu, którym nie jest już tylko prewencja ogólna, ale przede wszystkim szczególna, wzmocniona ochrona bezpieczeństwa publicznego, którego główna funkcja determinowana jest przez narodową strategię bezpieczeństwa. Taki właśnie charakter ma dodanie do polskiego prawa karnego nowego typu czynu zabronionego oraz szersza penalizacja przygotowań do czynów terrorystycznych. Rozwiązanie takie, w kontekście skutecznego zwalczania oraz maksymalnego utrudnienia prowadzenia działalności terrorystycznej, należy uznać za słusne oraz w pełni uzasadnione. Trwanie wobec zagrożenia współczesnym terroryzmem, przy dotychczasowych rozwiązaniach prawno-karnych, bez głębszej analizy przyczyn problemu pozwalającej na zastosowanie adekwatnej reakcji prawno-karnej, jest niczym innym jak dogmatyzacją, prowadzącą jedynie do petryfikacji stanu prawnego. Tego rodzaju podejście czyniłoby prawo karne całkowicie niezdolnym do spełniania funkcji odstraszania potencjalnych sprawców czynów terrorystycznych, nie umożliwiał także dezorganizacji istniejących struktur terrorystycznych.

Nowe kompetencje ABW i SKW

Za korzystną i pożądaną, z punktu widzenia uprawnień ABW i SKW, należy uznać wprowadzenie tzw. ustawą antyterrorystyczną do ustawy o ABW art. 22b, który gwarantuje możliwość tzw. przewerbowania osób podejrzanych o działalność szpiegowską na szkodę RP lub wobec których istniało uprawdopodobnienie w przedmiocie działalności zmierzającej do popełnienia przestępstwa o charakterze terrorystycznym.

Przewerbowanie, co szczególnie istotne, dokonywane może być bez konieczności powiadomienia danego prokuratora o popełnionym przez sprawcę przestępstwie (ze względu na bezpieczeństwo państwa) w przypadku wykazania przez osobę podejrzaną tzw. czynnego żalu¹⁸. Niemniej jednak poprzedzone musi być poinformowaniem Prokuratora Generalnego oraz Ministra Koordynatora ds. Służb Specjalnych (jeżeli jest powołany). Za szczególnie istotne, zwłaszcza w zwalczaniu w sferze informacyjnej fenomenu współczesnych organizacji terrorystycznych, w tym głównie *Daesh*, który do perfekcji opanował sztukę wojny informacyjnej, należy uznać ustanowienie możliwości zarządzenia przez sąd, w drodze postanowienia na piśmie wniosek Szefa ABW po uzyskaniu pisemnej zgody Prokuratora Generalnego na blokadę dostępności w systemie teleinformatycznym określonych danych informatycznych lub usług teleinformatycznych mających związek ze zdarzeniem o charakterze terrorystycznym, na czas określony – nie dłuższy niż 30 dni, w celu zapobiegania, przeciwdziałania i wykrywania przestępstw o charakterze terrorystycznym oraz ścigania ich sprawców. Przepis spełnia wymogi konstytucyjnej zasady proporcjonalności przez poddanie kontroli sądu oraz wprowadzenie 2 stopniowego mechanizmu kontroli ograniczenia wolności słowa. Już bowiem brak zgody Prokuratora Generalnego doprowadzi do niemożności zastosowania omawianego środka. Wprowadzenie w przypadkach niecierpiących zwłoki (ust. 3) następczej kontroli sądu, po uzyskaniu pisemnej zgody Prokuratora Generalnego, również należy ocenić pozytywnie.

Zmiany innych ustaw

W art. 126a Prawo Lotnicze zapewniono instytucjom, odpowiedzialnym za bezpieczeństwo państwa, możliwość zniszczenia, uruchomienia albo przejęcia kontroli lotu nad bezzałogowym statkiem powietrznym. Daje to w pierwszej kolejności realną podstawę do neutralizacji zagrożeń terrorystycznych z wykorzystaniem bezzałogowego statku powietrznego jako środka do urzeczywistnienia celu terrorystycznego. Po drugie odgrywa istotną rolę w zwalczaniu bezzałogowego statku powietrznego jako środka rozpoznawczego. Aspekt finansowy zwalczania terroryzmu znalazł także odzwierciedlenie w treści zmian wprowadzonych do szeregu ustaw zaliczanych do kręgu prawa finansowego. Chodzi o szerszy dostęp do tzw. informacji bankowej wobec podmiotów podejrzewanych o działalność terrorystyczną. Dzieje się to po uzyskaniu zgody sądu w postaci postanowienia. W tym przypadku wykorzystanie tak pozyskanych materiałów, dla celów postępowania dowodowego, odnosi się do ściśle skatalogowanych przestępstw z art. 5 ust. 1 pkt. 2 ustawy o ABW. Ustawodawca uniknął zatem błędu popełnionego w przypadku kontroli operacyjnej, o czym była mowa na początku niniejszego artykułu. Należy jednak przypuszczać, że walor legalności, podczas procesu karnego, posiadać będą materiały pochodzące z tzw. informacji bankowej, co do ściśle oznaczonego przestępstwa, mieszczącego się w katalogu z art. 5 ust. 1 pkt 2 ustawy o ABW, co do którego sąd wyraził zgodę postanowieniem. Poziom ingerencji w indywidualne prawa jednostki, przez organy odpowiedzialne za bezpieczeństwo państwa, jest bowiem porównywalny z tym występującym podczas

¹⁸ P. Kardas, [w:] *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz Lex*, red. A. Zoll, Warszawa 2012, s. 429–432.

tzw. kontroli operacyjnej. Pozytywnie należy się również odnieść do wprowadzenia jednolitych, dla całej administracji państwowej i infrastruktury krytycznej, stopni alarmowych. Gwarancją skutecznego zapobiegania lub znacznego minimalizowania skutków zamachów terrorystycznych daje możliwość nakazania rozwiązania zgromadzeń publicznych w przypadku wprowadzenia na danym obszarze co najmniej 3 stopnia (Charlie) zagrożenia terrorystycznego. Decyzja taka podlega kontroli właściwego Sądu Okręgowego.

Podsumowanie

1. Art. 9 ustawy antyterrorystycznej, z ukształtowanym kryterium wartościowania w oparciu o narodowość, wydaje się być nie do pogodzenia z art. 32 Konstytucji RP oraz ratyfikowanymi przez Polskę Konwencjami z zakresu międzynarodowych praw człowieka. Ponadto wprowadzenie kontroli operacyjnej tylko w stosunku do obcokrajowców, jest również niewłaściwe ze względu na członkostwo obywateli polskich we współczesnych organizacjach terrorystycznych. *De lege lata i de lege ferenda* celem uniknięcia zakwestionowania przedmiotowej regulacji, jako pozbawionej konstytucyjności, należałoby postulować również objęcie zakresem artykułu obywateli polskich.
2. Art. 9 ust. 1 i art. 9 ust. 5 są ze sobą sprzeczne. Trudno bowiem zakładać, aby *ratio legis* uregulowania mogło dopuszczać możliwość przedłużenia stosowania środków kontroli operacyjnej, podlegało surowszemu reżimowi prawnemu, niż ich wyrażenie zgody na przedłużenie ich stosowania. Brak wyraźnego katalogu czynów, w przypadku których może być zastosowana kontrola operacyjna, a posłużenie się jedynie sformułowaniem „działalność terrorystyczna” z wykorzystaniem materiałów z niej pochodzących dla celów dowodowych, stanowić również będzie główną przyczynę niedopuszczalności wprowadzenia ich do procesu. Tym bardziej, że art. 9 ust. 5, stosowany w przypadku jej przedłużenia, zawiera taki katalog.
3. Zmiany wprowadzane do polskiego prawa karnego procesowego, ze względu na uznanie czynów o charakterze terrorystycznym, jako *per facta concludentia*, spełniających znamiona postępowania, jak w przypadkach niecierpiących zwłoki, z zagwarantowaniem przeszukania w każdej porze doby, należy uznać za zgodne z konstytucyjną zasadą proporcjonalności. W podobny sposób należy ocenić wydanie postanowienia o przedstawieniu zarzutów jedynie na bazie czynności operacyjno-rozpoznawczych oraz wprowadzenie nowej podstawy stosowania tymczasowego aresztowania ze względu na uprawdopodobnienie popełnienia, usiłowania lub przygotowania do popełnienia przestępstwa o charakterze terrorystycznym.
4. Zmiany polegające na wprowadzeniu do kodeksu karnego, poprzez dodanie nowej kategorii czynu zabronionego, tzw. treningu do celów terrorystycznych, oraz objęcia przygotowaniem szerszej kategorii czynów, należy ocenić jako mieszczące się w ramach konstytucyjnych systemów państw demokratycznych. Rozwiązania te są bowiem charakterystyczne dla prawa Wielkiej Brytanii. Pokazuje to także nową służebną funkcję prawa karnego, którego głównym celem jest realizacja strategii bezpieczeństwa narodowego.

5. Ustawa, co szczególnie istotne, porządkuje uprawnienia Szefa ABW w stosunku do innych służb i instytucji, ukazując go jako głównego odpowiedzialnego za przeciwdziałanie i koordynację podejmowanych przedsięwzięć antyterrorystycznych. Ponadto zakłada możliwość przewerbowania osób popełniających przestępstwo szpiegostwa lub działalność terrorystyczną na szkodę RP. Wprowadza także możliwość dostępu do informacji bankowej dla służb, jednolitą gradację stopni alarmowych na wypadek zagrożenia terrorystycznego oraz daje możliwość przeciwdziałania zagrożeniom ze strony bezzałogowych statków powietrznych.

Selektywny komentarz do tzw. ustawy antyterrorystycznej

Streszczenie

Artykuł traktuje o nowo wprowadzonych do polskiego prawa rozwiązaniach, w przedmiocie zwalczania zjawisk o charakterze terrorystycznym. W pierwszej części artykuł ogniskuje wokół problematyki kontroli operacyjnej, podejmując próbę jej analizy w odniesieniu do przepisów międzynarodowych praw człowieka, prawa konstytucyjnego oraz ustaw regulujących dotychczasowe funkcjonowanie tzw. kontroli operacyjnej. W dalszej części omówione zostały nowe kompetencje, szefa ABW oraz zmiany wprowadzone ustawą do k.k. oraz k.p.k. W końcowej części wyszczególniono ponadto zmiany wprowadzone przedmiotową ustawą do innych ustaw szczególnych (w tym do prawa lotniczego, odnośnie dronów oraz prawa bankowego w przedmiocie dostępu do tajemnicy bankowej).

Słowa kluczowe: ustawa antyterrorystyczna, kontrola operacyjna, terroryzm

Selective Commentary on New Antiterrorism Law

Abstract

The article focuses on the implementation of new solutions in the field of counteracting terrorism in Poland. In the first part it discusses the issue of operational control, which is analysed in the context of international constitutional law, domestic constitutional law and law on operational control. Further on, it focuses on the new competence of the chief of ABW and the implementation of changes to Polish criminal and criminal procedure law. Last but not, it enumerates the changes to other branches of laws (to name but a few; aviation law in the context of drones and bank law in the aspect of access to bank secret).

Key words: Polish antiterrorism law, operational control, terrorism

Селективный комментарий к так называемому антитеррористическому закону

Резюме

В статье рассмотрены новые правовые решения введенные в польское законодательство в связи с борьбой с явлениями террористического характера. Первая часть статьи посвящена проблемам оперативного контроля, дан его анализ в сопоставлении с принятыми международными положениями о правах человека, конституционным правом и существующими законами, регулирующими функционированием так называемого оперативного контроля. В следующей части исследования обсуждено новые полномочия главы Агентства внутренней безопасности, а также изменения, внесенные законом в криминальный кодекс и уголовно-процессуальное законодательство. В заключительной части статьи перечислено изменения, внесенные новым законом в другие законы (в том числе в авиационное законодательство – касательно беспилотных летательных аппаратов и банковское законодательство – касательно доступа к банковской тайне).

Ключевые слова: антитеррористический закон, оперативный контроль, терроризм